

PORADNIK BIBLIOTEKARZA

Nr 11

Listopad – 1952

Rok IV

Krystyna Remerowa

BIBLIOTEKA NARODOWA

O tym czym jest Biblioteka Narodowa powinien wiedzieć każdy bibliotekarz, a nawet każdy świątleszy obywatel, każdy uczeń z najdalego zakątka naszego kraju. Biblioteka Narodowa, tak jak Muzeum Narodowe, jak Teatr Narodowy — to strażnica skarbów naszych tradycji narodowych. Zadaniem jej jest wydobywanie i udostępnianie z nagromadzonego w ciągu stuleci dorobku kulturalnego, najlepszych dzieł, aby tkwiące w nich najcenniejsze wartości mogły wzbogacić twórczość naszych dni, uczyć dziejów postępowej myśli polskiej, budzić uzasadnioną dumę narodową i miłość dla szczytnych naszych tradycji.

Biblioteka Narodowa jest centralną biblioteką krajową, a jej pierwszym zadaniem jest gromadzenie pełnego (od najdawniejszych czasów) piśmiennictwa polskiego i z Polską związanego. Zbiory te użytkowane w zasadzie jedynie na miejscu, w czytelni, powinny pełnić rolę centralnego warsztatu pracy dla badaczy dziejów kultury polskiej i jej współtwórców na dzisiejszym etapie. Zasoby jej poza tym stanowią bogate źródło informacji dla wszelkiego rodzaju placówek naszego życia naukowego i praktycznego.

Zbiory Biblioteki Narodowej narastały w ciągu międzywojennego dwudziestolecia różnymi drogami. Cenne dary, zakupy, wymiana i tzw. „obowiązkowy egzemplarz biblioteczny“

bieżącej produkcji wydawniczej, dostarczany przez drukarzy lub wydawców, złożyły się na blisko milionowy księgozbiór. Wojna jednak pozbawiła Bibliotekę najcenniejszych zasobów—polskich starodruków, rękopisów, map itp. Spłonęły one wraz z zasobami innych bibliotek warszawskich zgromadzonymi przez Niemców w Bibliotece Krasieńskich na Okólniku. Część zbiorów wcześniej jeszcze wywieziono do Niemiec.

Powojenne prace nad odbudową księgozbioru doprowadziły już dzisiaj do tego, że przekroczona została liczba miliona tomów; zorganizowano od nowa działy specjalne: rękopisów, starych druków, kartografii, grafiki i muzykaliów, zapoczątkowano i rozwinięto wielokierunkową działalność Biblioteki związaną z jej charakterem centralnej biblioteki państwowej.

Bardzo ważną sprawą dla racjonalnej gospodarki bibliotecznej jest centralizowanie w jednym ośrodku prac, które bez tej centralizacji musiałyby być wykonywane wielokrotnie i gorzej wobec braku odpowiednich fachowców. Przy szybkiej rozbudowie sieci bibliotecznej w kraju centralizacja, zwłaszcza technicznego opracowania materiału bibliotecznego i bibliograficznego, jest tym ważniejsza, że zwalnia setki i tysiące sił bibliotekarskich do bezpośredniej pracy z czytelnikiem, która stanowi cel i zadanie bibliotek i bibliotekarzy.

Wielostronna działalność Biblioteki Narodowej poszła więc w tym kierunku, aby obsłużyć teren przy pomocy centralnych prac bibliograficznych i bibliotekarskich, prowadzonych przede wszystkim w oparciu o własny, stale wzbogacany księgozbiór.

Regularnie, co tydzień wychodzi opracowany w Bibliotece Narodowej *Przewodnik Bibliograficzny*, rejestracyjna bibliografia narodowa, informująca o wypuszczonych w tym czasie spod prasy drukarskiej nowościach wydawniczych. Jest to kontynuacja przedwojennego *Urzędowego Wykazu Druków*, ale obecnie w trosce o wygodę odbiorców, podaje się materiał w układzie działowym, a opisy zaopatrzone są w skrócone znaki klasyfikacji dziesiętnej.

Dostosowane do potrzeb bibliotek masowych opisy katalogowe książek, drukowane w formie kart katalogowych i za-

wierające oprócz znaków klasyfikacji dziesiętnej także hasła przedmiotowe, rozproszona w kraju Rozdzielnia Centralnie Drukowanych Kart Katalogowych. Komórka ta pracuje na razie w bardzo ciężkich warunkach, które stara się przezwyciężyć, usprawniając z dnia na dzień swoją działalność. Drukuje się karty dla wszystkich ważniejszych ksiązek, prócz odbitek i wydawnictw o bardzo małym nakładzie. Można więc dziś abonować w Bibliotece pełne komplety kart drukowanych, bądź też wybrane karty ksiązek z dziedziny produkcji wydawniczej wedle działów *Przewodnika Bibliograficznego*.

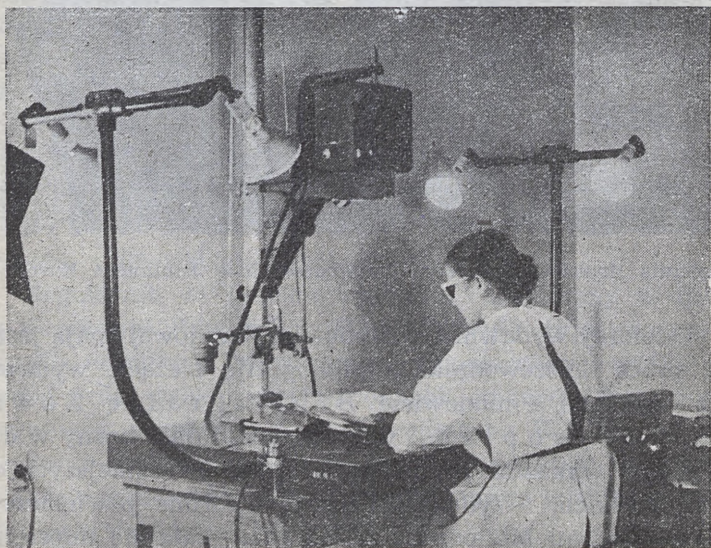


Rozdzielnia drukowanych kart katalogowych w Bibliotece Narodowej.

Odbiorcy wydawnictw Biblioteki Narodowej znają jeszcze inną, prócz „Przewodnika“, bibliografię bieżącą, wydawaną przez Bibliotekę, a mianowicie Bibliografię Zawartości Czasopism, w której znajdują zebrany w działach bogaty wykaz artykułów ze wszystkich ważniejszych czasopism polskich. Wydawana zrazu w formie powielaczowej i z opóźnieniami bibliografia ta od roku stała się miesięcznikiem drukowanym i wychodzi coraz regularniej, gdyż materiał

za poprzedni miesiąc, całkowicie gotowy do druku. Redakcja przekazuje do produkcji już 5-go każdego następnego miesiąca. Obecnie dąży się do skrócenia czasu druku, aby jak naj-sprawniej obsłużyć teren.

Wiadomo, że wśród strat poniesionych przez biblioteki polskie, pastwą płomieni padały często jedyne egzemplarze starych druków, nie opublikowanych rękopisów, map itp. Po przeanalizowaniu doświadczeń wojennych oraz możliwości jakie otwiera szybki rozwój techniki, postanowiono zabezpieczyć najcenniejsze skarby naszego piśmiennictwa w k o p i a c h m i k r o f i l m o w y c h. Stacja mikrofilmowa Biblioteki Narodowej, uruchomiona przed trzema laty, zdolna jest wyprodukować miesięcznie ok. 100.000 zdjęć filmowych. Dotychczas w swych zbiorach zgromadziła Biblioteka Narodowa 5.000 mikrofilmów, obejmujących na taśmach niepalnych wielostronicowe, wierne kopie cennych rękopisów i starodruków. Dzięki małym rozmiarom są one łatwe do przechowywania i wysyłki. Specjalne aparaty zwane „lektorami“ pozwalają odczytywać je bez trudu, a przy pomocy epi-



Jeden z aparatów Stacji Mikrofilmowej Biblioteki Narodowej

diaskopu można ich używać jako ilustracji przy wykładach i pogadankach. Z mikrofilmów również sporządza się w razie potrzeby f o t o k o p i e — powiększone odbitki fotograficzne dla celów ilustracyjnych czy wystawowych. W ten sposób zabezpiecza się oryginały przed „zacytaniem“, nie rezygnując z szerokich możliwości udostępnienia cennych zabytków licznym rzeszom odbiorców w całym kraju.

Biblioteka Narodowa gromadzi zarówno zdjęcia mikrofilmowe zabytków znajdujących się w jej własnych zbiorach jak też i nadsyłanych ze zbiorów innych bibliotek, dążąc do jak najpełniejszej kompletności w tym zakresie. Wydawane okresowo drukowane katalogi, informują o zasobach tych tzw. z b i o r ó w z a s t ę p c z y c h Biblioteki.

Biblioteka Narodowa stara się zebrać jak najpełniejsze wiadomości o istniejących zasobach piśmiennictwa polskiego i obcego zgromadzonych w różnych bibliotekach w kraju, aby dokładnymi informacjami ułatwić pracę swoim czytelnikom. W tym celu zaplanowano długofalowe prace nad różnego rodzaju centralnymi katalogami. W obecnej chwili gromadzi się materiał z całej Polski dla katalogów: c z a s o p i s m o b c y c h, piśmiennictwa bibliotecznoznawczego i bibliograficznego oraz starych druków.

Osobna, kilkusobowa grupa pracowników zbiera i porządkuje obszerny materiał w postaci opisów bibliograficznych druków polskich z lat 1901—1950. Powstanie w ten sposób wielka bibliografia retrospektywna, uzupełniająca pomnikowe dzieło ESTREICHERA: *Bibliografię Polską* doprowadzoną do roku 1900.

Posiadając przy swym księgozborze tak bogate kartoteki katalogowe i bibliograficzne, Biblioteka Narodowa jest powołana do tego, by stać się centralnym ośrodkiem informacji naukowej i bibliograficznej w Polsce. Toteż utworzone przed kilku laty Biuro Informacji Naukowej i Poradnictwa rozwija się szybko. Z całego kraju napływają prośby o zestawienia bibliograficzne dla różnych celów i z różnych dziedzin wie-

dzy, nie mówiąc już o licznych zapytaniach pochodzących z zagranicy. Informatorium nie tylko stara się zaspokoić wszelkie tego rodzaju kwerendy, ale nadto, włączając się aktywnie w nurt życia współczesnego, uprzedza zapotrzebowania odbiorców i przygotowuje samorzutnie kartoteki materiałów do najaktualniejszych tematów. W ten sposób w Bibliotece gromadzą się kartoteki zagadnieniowe, dotyczące najbardziej popularnej czy aktualnej tematyki, które, raz sporządzone, a potem systematycznie uzupełniane, stanowią na równi z drukowanymi bibliografiami podręczny aparat pomocniczy Biura Informacji. Biuro jest w stałym kontakcie z wszystkimi większymi ośrodkami informacyjnymi w kraju.

Omówione kierunki działalności Biblioteki Narodowej nie wyczerpują rejestru planowanych i realizowanych przez nią prac. Dla przykładu można wymienić spośród nich następujące: przygotowywanie do druku katalogu rękopisów, redagowanie słownika haseł przedmiotowych na użytek bibliotek powszechnych, rozbudowę schematu katalogu systematycznego dostosowanego do dzisiejszych potrzeb, prace nad zagadnieniami topograficznymi w zakresie starych druków, teorię bibliografii i inne.

W bieżącym roku Biblioteka wydała trzy bibliografie zalecające: *Popularna biblioteczka rolnicza* — poradnik dla bibliotekarzy gminnych i instruktorów rolnych; *Osiem lat Polski Ludowej* — poradnik bibliograficzny; *Wybory* — poradnik bibliograficzny. W przygotowaniu znajduje się bibliografia naszego piśmiennictwa związanego z budową socjalizmu w Związku Radzieckim.

Wszystkie te prace, obok stałego opracowywania księgozbioru i uzupełniania go, zmierzają do masowego udostępnienia nie tylko zasobów Biblioteki Narodowej, ale całokształtu polskiej produkcji wydawniczej. Biblioteka stara się nieść w miarę możliwości jak najwydatniejszą pomoc całej sieci bibliotecznej w kraju.

Musimy tu dodać, że na razie Biblioteka Narodowa pracuje w bardzo ciężkich warunkach, rozbita pomiędzy dwa od-

ległe od siebie lokale, w pomieszczeniu nieodpowiadającym rozmiarom zbiorów, liczbie personelu i zasięgowi prac przez nią prowadzonych, z czytelnią mieszczącą zaledwie 90 czytelników, z magazynem obejmującym najwyżej 300.000 tomów, podczas gdy reszta księgozbioru stłoczona jest w ciasnych składach i piwnicach. Toteż zarówno czytelnicy jak i bibliotekarze z utęsknieniem czekają chwili gdy realizacja planu rozbudowy Warszawy dojdzie do działki przeznaczonej pod gmach Biblioteki. Tempo budowy i rozbudowy naszej Stolicy pozwala wierzyć, że moment ten jest już bliski.

B. Liżewski

POGLĄDOWE FORMY PRACY Z CZYTELNIKIEM

II

LITERY KONSTRUKCYJNE

W poprzednim artykule mówiliśmy o wykonywaniu plakatów, gazetek, haseł, transparentów przy zastosowaniu odręcznego wypisywania tekstów. Jednak musimy się liczyć z tym, że niejednokrotnie zajdzie potrzeba użycia napisu ozdobnego, zharmonizowanego z całością wykonanej pracy, wymagającego starannego i dokładnego wykończenia w nim każdej litery, a nawet wycięcia liter z kartonu lub innego materiału.

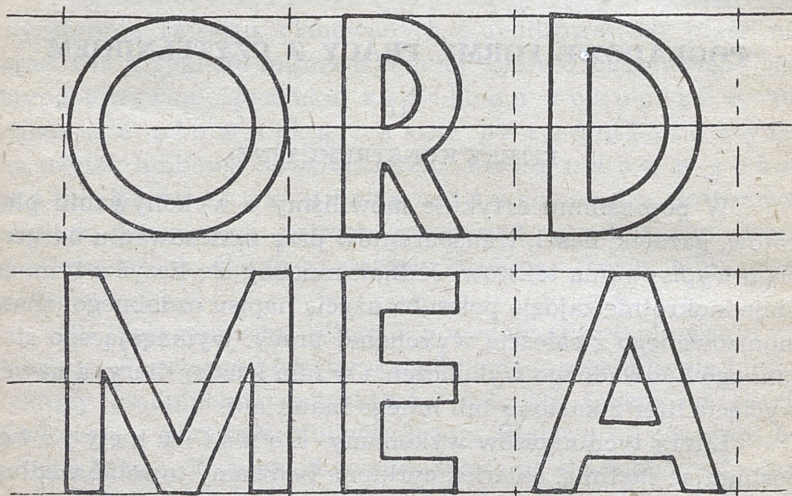
Litery tych napisów wykonamy *k o n s t r u k c y j n i e*, posługując się linią, ekierką, cyrklem. Będziemy to robić według pewnych ustalonych wzorów dla każdego rodzaju pisma.

Przypatrując się różnym plakatom, planszom wystawowym, transparentom, zauważymy, że wykonane na nich napisy, mimo różnorodności rodzajów liter (tzw. kroju), są bardzo czytelne, proste i harmonijne. Rozróżniamy wśród nich dwa zasadnicze rodzaje: jedne zawierające litery, których elementy są jednakowej grubości — *j e d n o e l e m e n t o w e* i drugie składające się z liter zbudowanych z elementów grubych i cieńszych — *d w u e l e m e n t o w y c h*. Niektóre z tych liter posiadają *o z d o b n i k i* — inne nie. Spotykane litery będą mia-

ły przeważnie wyraźne, geometryczne kształty. Dokładna, szczegółowa obserwacja napisów dostarczyć może wiele ciekawych wzorów liter, które możemy zastosować w swej praktyce, po dokładnej analizie ich konstrukcji.

Najłatwiejsze do wykreślenia są litery jednoelementowe tzw. — o k r ą g ł o - b l o k o w e, wykonane przy pomocy linii i cyrkla.

Dla ułatwienia wykreślenia tych liter wyznaczamy l i n i e p o m o c n i c z e: dwie wyznaczające wysokość liter i środkową, na której leżeć będą np. środkowe, poziome elementy liter E, F, H, oraz na której ustawiać będziemy nóżkę cyrkla, kreśląc litery C, D, G, O.



rys. 1

Grubość liter uzależniona jest od ich wysokości; jako zasadę przyjmujemy, że grubość litery jest równa ok. $1/6$ jej wysokości.

Każda z liter posiada pewną szerokość. W tym rodzaju pisma dla jej ustalenia, przyjmujemy jako jednostkę powierzchni kwadrat, który wypełni nam litera O (w kształcie koła). Pełny kwadrat zajmą litery W i M. W literze W wszystkie elementy kreślimy ukośnie, w literze M elementy zawsze pionowo.

Litery E, F, L, P, R zajmować będą pół kwadratu. Łuki w literach kreślimy jako półkola. Litery D, S, B, Z, kreślimy nieco szerzej. Literę D wykreślimy zataczając półkole cyrklem, którego nóżkę ustawiamy na środku wewnętrznej linii konturowej elementu pionowego; S budujemy z przecinających się kół, z których dolne jest nieco większe od górnego; podobnie w B nieco większym promieniem zataczamy łuk dolny. Litery N, K, T, Y, U kreślimy przeznaczając na nie po 2/3 kwadratu. Nieco szersze od nich są litery A i N. W literze A element poziomy kreślimy poniżej połowy wysokości litery. C, G — kreślimy jako niepełne koła. W literze G dodajemy do dolnego zakończenia łuku element pionowy (w połowie wysokości litery może on być



rys. 2.

zakończony elementem poziomym skierowanym do wewnątrz litery). Litery okrągłe, a przez to szerokie, nie zawsze są praktyczne, gdyż zajmują dużo miejsca, szczególnie przy dłuższych napisach. Przy wykonywaniu takich napisów wskazane jest stosowanie liter w y d ł u ż o n y c h, tzw. ś c i ą g ł y c h. Pismo to jest bardziej zwarte, dzięki czemu napis zajmuje mniej miejsca. Rys. 2.

Stosowanie zasady tzw. t r ó j d z i e l n o ś c i l i t e r, bardzo upraszcza wykreślenie napisu. Zasada ta polega na tym, że większość liter podzielić można (pionowo) na trzy części. Na przykład litera U składa się z 2 elementów pionowych złączonych łukiem, a więc z 2 grubości tych elementów i światła (odstępu) między nimi. Podobnie litery A, B, C, D. Nie trudno jest

ustalić, że litery W i M składają się z pięciu części, L — z 2 części.

Przyjmując, że wszystkie części liter są równe, odmierzamy kolejno na liniach pomocniczych odpowiednią ilość części dla każdej litery (oczywiście pamiętając o odstępach między literami i wyrazami).

Teraz nie trudno jest już wykreślić litery, uzupełniając je elementami ukośnymi i poprzecznymi lub łukami.

Stosowanie tej zasady daje możliwość obliczenia ile miejsca zajmie dany napis, przyjmując dla niego pewną grubość elementów litery. Podobnie, jeżeli mamy pewną określoną ilość miejsca na jakiś napis, łatwo jest obliczyć jaką należy przyjąć grubość elementów, by napis ten zmieścić w wyznaczonym miejscu. W tym wypadku sumujemy ilości części wszystkich liter oraz odstępów (np. na odstępy między literami przyjmujemy 1 część, na odstępy między wyrazami 3 części) i przez tę sumę dzielimy długość przeznaczoną na napis. Ten sposób kreślenia liter szczególnie przydatny jest przy wykonywaniu bardzo dużych napisów, jak hasła na transparentach. Litery mogą być malowane bezpośrednio na tle lub wycięte z kartonu i do niego przymocowane.



rys. 3.

Uzupełniając litery blokowe okrągłe ozdobnikami otrzymamy nowy rodzaj pisma. Pismo z ozdobnikami jest bardziej dekoracyjne. Ozdobniki jednak muszą być rozmieszczone umiejętnie i logicznie, aby nie zmniejszały czytelności liter i nie

psuły ich budowy. Grubość ozdobników winna być taka sama jak elementów liter. Przy stosowaniu tego pisma należy jednak pamiętać, że ozdobniki wymagają dużo pracy i dłuższego czasu na ich wykonanie. Rys. 3.

Stosowanie jednoelementowych liter jest bardzo praktyczne, gdyż harmonizują one prawie ze wszystkimi rodzajami pisma. I tak np. przy sporządzaniu plakatu czytelniczego, czołowe hasło możemy wykonać konstrukcyjnie, zaś wykaz książek odręcznym rediselem; podobnie na plakacie autorskim, nazwisko i imię autora wykonamy konstrukcyjnie, zaś bliższe dane o autorze, czy cytaty z jego utworu — pismem odręcznym.

O wiele trudniejsze do wykonania są napisy z liter dwuelementowych, zakończonych zwykle ozdobnikami. Spotykane są również litery dwuelementowe zmodernizowane, bez ozdobników.

Naszkiecowane konstrukcyjnie litery wykańczamy w ten sposób, że najpierw tuszem lub farbą wykreślamy kontury litery (które nie mogą mieć nierówności, gdyż zeszpecą napis) i następnie pędzlem zamalowujemy elementy.

Liter nie należy kreślić bezpośrednio na przygotowywanej pracy, a to dlatego, aby uniknąć wszelkiego rodzaju niespodzianek i błędów podczas rozmieszczania napisu, a następnie, aby zaoszczędzić sobie kłopotu z liniami pomocniczymi, które przecież w zasadzie nie są niezbędne dla samego kształtu liter, a które musimy później wymazać, co nie zawsze jest możliwe bez szkody dla tła.

Wiedząc na jakiej powierzchni winien się zmieścić napis, wykreślamy litery na odpowiednim kawałku kalki technicznej. Następnie na odwrocie kalki zaczerniamy miękkim ołówkiem kontury liter. Napinamy przygotowany w ten sposób napis na arkusz, na którym ma być wykonana praca i starannie jeszcze raz konturujemy je, po wykreślonym śladzie litery. Odbite z kalki litery wykańczamy farbą lub tuszem.

Użycie kalki ułatwi nam pracę, jeżeli mamy do wykonania kilka takich samych napisów. Unikniemy wówczas oddzielnego przygotowania liter dla każdego z nich.

Innym sposobem jest stosowanie szablonu z wyciętymi literami. Litery te mają specjalny, uproszczony charakter wynikający ze względów technicznych. Po nałożeniu szablonu na papier możemy litery prószyc lub malować pędzlem z niewielką ilością farby, (ciągnąc go z góry w dół i z dołu do góry by nie zalać liter przy krawędziach), albo też prawie suchym pędzlem (sztywnym) uderzać prostopadle w wycięcia liter w szablonie.



rys. 4.

Napisy szablonowe, nie zawsze dostatecznie czytelne i robiące wrażenie sztywnych, należy stosować raczej przy dużej, seryjnej ilości napisów, gdy np. ten sam napis przygotowujemy dla wszystkich placówek biblioteki, punktów bibliotecznych itp.

Przy sporządzaniu napisów możemy sobie ułatwić pracę, wykreślając na kartonie pare rodzajów i wielkości liter, które starannie wytniemy. Litery te stanowiąc będą dla nas szablony. Chcąc wykonać napis ułożymy go z posiadanych już liter. Następnie, nie zmieniając ustalonego układu, każdą literę obrysowujemy dokładnie przy brzegach ostro zatemperowanym ołówkiem. Ponieważ obrysowując litery pogrubimy ich elementy, a zmniejszymy światło, co przeważnie da efekt niepożądany, należy podczas wycinania liter, jako szablonów, zwięzić grubość ich elementów.

Ten sposób pozwala zaoszczędzić dużo czasu i ułatwia pracę podczas rozmieszczania napisów. Szablony liter należy przygotować z kartonu kolorowego, aby odbijały od tła materiałów, na których przeważnie wykonujemy nasze prace. Można rów-

niez posługiwać się, gotowymi literami znajdującymi się w sprzedaży. Równocześnie jednak należy pamiętać, że sposób ten jest mechaniczny. Ograniczona ilość posiadanych szablonów uniemożliwia stosowanie większej różnorodności napisów i ściślejszego dostosowania ich formy do treści wykonywanych prac. Różnorodność napisów jest bardzo ważnym momentem wpływającym na siłę oddziaływania form propagandy poglądowej. Sposób ten, ogranicza również stałe rozwijanie i doskonalenie umiejętności w zakresie liternictwa, tak bardzo potrzebnej w pracy bibliotekarza.

Stefania Draczko

ROLA KATALOGÓW BIBLIOTECZNYCH I ICH ZNACZENIE DLA BIBLIOTEKARZY I CZYTELNIKÓW

Jednym z ważnych środków kierowania czytelnictwem w bibliotece są dobrze zorganizowane i opracowane katalogi.

Umiejętność dobierania książki jest równie ważna jak umiejętność korzystania z niej. Pomocą w doborze książek jest zarówno dla bibliotekarza jak i czytelnika katalog. Tylko przy bardzo niewielkim księgozborze bibliotekarz jest w stanie opanować go pamięciowo i zapoznać z nim bezpośrednio czytelników. Im większa jest biblioteka, tym pilniejszą się staje sprawa dobrze opracowanych katalogów.

W zależności od typu biblioteki, wielkości jej zbiorów oraz potrzeb i poziomu czytelników stosujemy najrozmaitsze rodzaje katalogów. Podstawowymi katalogami są: katalog alfabetyczny oraz rzeczowy.

W katalogu alfabetycznym kartki odpowiadające książkom posiadanych przez bibliotekę są uszeregowane alfabetycznie według nazwisk autorów, względnie, gdy autorzy nie są uwidocznieni na książkach, według pierwszego wyrazu tytułu. Katalog alfabetyczny odpowiada na pytanie, czy dana książka danego autora znajduje się w bibliotece oraz jakie jeszcze książki tegoż autora biblioteka posiada.

Katalog rzeczowy ujmuje książki od strony treści i odpowiada na pytanie, czy książka omawiająca dane zagadnienie (np. spółdzielczość produkcyjną, pochodzenie ziemi itd.) znajduje się w bibliotece.

Oprócz katalogu alfabetycznego i katalogu rzeczowego stosuje się w bibliotece katalogi pomocnicze, któ-



re mogą obejmować cały księgozbiór, bądź też jego część, służyć zarówno czytelnikom, jak i bibliotekarzowi, bądź tylko pracownikom biblioteki przy pracach wewnętrznych.

Katalogiem pomocniczym, obejmującym cały księgozbiór i służącym do użytku wewnętrznego biblioteki, jest np. katalog topograficzny tj. taki, w którym kartki uszeregowane są w kolejności ustawienia książek na półce. Katalogami pomocniczymi zawierającymi część zbiorów będą katalogi poświęcone jakiemuś zagadnieniu w ujęciu innym niż w katalogu rzeczowym np. katalog dzieł poświęconych Warszawie, katalog zamieszczonych w czasopiśmie artykułów dotyczących odbudowy Warszawy itd.

Bibliotekarz przy pomocy katalogów czuwa nad właściwym doborem księgozbioru. Katalog alfabetyczny orientuje go, które z książek danego autora znajdują się już w bibliotece;

katalog rzeczowy wskazuje czy nie ma w poszczególnych działach przestarzałej, zdezaktualizowanej literatury, czy działy w stosunku do ich ważności zawierają odpowiednią ilość książek. Ze względu na ruch książek, bezpośrednie kontrolowanie ich na półkach, nawet przy układzie działowym, nie daje tak jasnego obrazu, jak przeglądanie katalogów.

Największe jednak usługi oddają katalogi bibliotekarzom przy kierowaniu czytelnictwem, zaspakajaniu indywidualnych potrzeb czytelników, dobieraniu im lektury do odpowiednich tematów.

Dla czytelnika katalog jest równie ważną pomocą jak osobista porada bibliotekarza, a może nawet ważniejszą, jeśli weźmiemy pod uwagę, że do katalogu czytelnik ma zawsze wolny dostęp, podczas gdy bibliotekarz, mający do obsłużenia wielu czytelników, niejednokrotnie nie może mu poświęcić dostatecznej ilości czasu.

Już samo odczytywanie katalogowych kartek zawiera momenty kształtujące i emocjonalne. Czytelnik niewyrobiony często nie wie, że istnieją książki omawiające w sposób popularny zagadnienia, które go interesują. Wyobraża sobie, że w bibliotekach istnieją jedynie dwa typy książek: „do czytania“ tzw. beletrystyka i do „nauki“ tzw. podręczniki. Często zdarza się, że taki czytelnik, przeglądając katalog, napotyka książkę, która nie jest ani powieścią, ani podręcznikiem. Jest to niejednokrotnie dla niego moment przełomowy na drodze do zainteresowania się literaturą popularno-naukową, której istnienia nie domyślał się. Przeglądanie katalogów porządkuje również wiadomości o autorach i ich twórczości, prowadzi do przeczytania książek tych, których twórczość częściowo już się zna.

Najważniejsze jednak znaczenie mają katalogi dla czytelników układających sobie plany czytania, celem uzupełnienia brakujących wiadomości fachowych i ogólnych. Żaden z bibliotekarzy, choćby najlepiej znał czytelnika, nie jest w stanie tak dobrać mu lekturę, aby uzupełnić luki w jego wykształceniu, natomiast, orientując się w jego ogólnym wyrobieniu, może podsunąć mu zamiast dzieła przezeń wybra-

nego, dzieło o tej samej tematyce, ale na bardziej odpowiednim dla niego poziomie. Czytelnicy na ogół niechętnie mówią o swoich brakach w wykształceniu, a często nie zdają sobie sami jasno z nich sprawy. Przeglądanie katalogu może im uświadomić, że istnieją książki na tematy dotychczas im nieznanne, a bardzo interesujące i zachęcić do zapoznania się z nimi. Aby jednak katalogi spełniały należycie swoje zadania muszą odpowiadać dwum zasadniczym warunkom. Po pierwsze muszą być starannie opracowane, tytuł dzieła nic nie mówiący musi być wyjaśniony przez bibliotekarza na kartce katalogowej w rubryce: uwagi (np. Iljion — Czarno na białym — Uwagi — historia druku). Wszystkie zasoby biblioteki przeznaczone do udostępnienia powinny być ujęte w obu zasadniczych katalogach (alfabetycznym i rzeczowym). Nie można dopuścić do takiej sytuacji, że książka przeznaczona do udostępnienia nie jest uwidoczniiona w katalogu, a tym samym jest niedostępna dla czytelnika i wymyka się uwadze bibliotekarza. Po drugie: obok dwu zasadniczych katalogów (alfabetycznego i rzeczowego) powinny się znajdować w bibliotece następujące katalogi pomocnicze: katalog książek dla dzieci, katalog dotyczący zagadnień produkcyjnych danego środowiska, poza tym ciągle aktualizowane katalogi — zestawienia zagadnień na aktualne tematy polityczne np. Co każdy Polak powinien wiedzieć o konstytucji i wyborach, Wojna w Korei, Plan Sześcioletni, ZSRR — kraj zwycięskiego socjalizmu itd.

Katalogi pomocnicze muszą być tak zorganizowane, aby uwidaczniały najbardziej wartościowe książki i stanowiły połączoną między sobą całość. Aby oddziaływanie katalogów, tego ważnego elementu propagandy czytelnictwa, było skuteczne, poza wszystkimi cechami swego układu i treści winny mieć estetyczny, a nawet w niektórych wypadkach atrakcyjny wygląd. Bardzo dużym powodzeniem, zwłaszcza u młodocianych czytelników, cieszą się ilustrowane katalogi - albumy. Do ich ozdobienia można wykorzystać obwoluty omawianych książek, ręczne rysunki, widokówki i fotografie (zwłaszcza przy ka-

talogach omawiających krajoznawstwo), reprodukcje obrazów odpowiednio dobranych do tematu zamieszczonej książki itd. Pomysłowość, dobry smak i trochę zdolności rysunkowych członków aktywu bibliotecznego, pomagającego bibliotekarzowi przy sporządzaniu takich katalogów-albumów, przyczyni się bardzo do wykorzystania ich przez czytelników. Katalogi niedbale, nieczytelnie pisane, brudne, ze zniszczonymi kartkami odstręczają czytelników i nie spełniają tym samym swego zadania, a ponadto źle świadczą o bibliotece.

Czytelnik niewyrobiony, a więc ten o którego najbardziej nam chodzi w bibliotekach powszechnych, nie lubi posługiwać się katalogami. Sprawia mu trudność wyszukanie potrzebnej szufladki czy klamry, nie wie często jak odczytać sygnaturę, jak odszukać potrzebną książkę czy dział. Bibliotekarz musi zdać sobie sprawę, że dopóki czytelnik nie posiada umiejętności swobodnego korzystania z katalogu, dopóty nie wykorzystuje w pełni możliwości jakie daje mu biblioteka; dlatego też powinien on zwrócić baczną uwagę na zaznajomienie czytelników z katalogami, nauczenie ich korzystania z nich, umieszczenie odpowiednich, jasno sformułowanych tablic wyjaśniających jak należy korzystać z katalogów. Dobry bibliotekarz, jako jedno z podstawowych zadań, postawi sobie przeprowadzenie praktycznych ćwiczeń z czytelnikami w zakresie posługiwania się i wykorzystania katalogów, wdrażania ich do szanowania tych katalogów, które stanowią przecież jedną z najważniejszych pomocy przy korzystaniu z książki.

JAK URZĄDZIĆ BIBLIOTEKĘ SZKOLNĄ W TRUDNYCH WĄRUNKACH LOKALOWYCH

Biblioteki szkolne pracują jeszcze dzisiaj w bardzo różnych warunkach lokalowych. Jedne z nich znajdują się w osobnych pomieszczeniach, składających się z pięknych dwu sal: czytelnianej i wypożyczalni oraz z oddzielnego magazynu na książki — inne zaś stanowią zaledwie kącik w sali lekcyjnej, a są jeszcze i takie, których całe pomieszczenie to szafa z książkami na korytarzu szkolnym. Sprawą bibliotekarza jest, aby na-

wet w tych najtrudniejszych warunkach, szafa biblioteczna nie „zagubiła się“ wśród różnorodnego sprzętu szkolnego, aby była wyraźnie widoczna, jako „biblioteka szkolna“.

Zagadnienie pomieszczenia, sprzętu i urządzenia biblioteki szczegółowo omawia Fr. Sedlaczek w skrypcie Nr 5 Korespondencyjnego Kursu Bibliotekarskiego. Tutaj chcemy poruszyć sprawę urządzenia biblioteki w warunkach, gdy szkoła nie może jeszcze przeznaczyć na nią osobnego lokalu.

W wypadku gdy biblioteka mieści się w klasie, należy szafę czy szafy (pamiętajmy, że księgozbiór szkolny wciąż rośnie, a 1 regał 6-półkowy mieści tylko ok. 300 książek) tak ustawić, by można było urządzić wyraźnie zaakcentowany „kącik biblioteczny“. Nie nadaje się do tego w żadnym wypadku miejsce między oknami. Można wyzyskać na stoisko biblioteczne ścianę przeciwległą, na którą pada najwięcej światła lub ścianę stojącą na przeciw ścianie „głównej“ (to jest tej, na której wiszą portrety, przy której znajduje się katedra nauczyciela). W tych wypadkach umieszczamy szafę biblioteczną na środku ściany i skupiamy dokoła niej odpowiednie elementy dekoracyjne i propagandowe. Nad szafą (lepiej niż na szafie) umieszczamy duży napis: Biblioteka szkolna. Poniżej aktualne hasło, mówiące o roli biblioteki lub o roli książki w wychowaniu i kształceniu młodych budowniczych socjalizmu. Po bokach, w sposób jak najbardziej dekoracyjny i estetyczny, umieszczamy regulamin biblioteki, tablicę informującą jak wyszukiwać książki i jak posługiwać się katalogami, dalej ścienną katalogi zalecające oraz plansze propagandowe. Należy dbać o to, by materiał propagandowy był świeży, aktualny, by ściana nie była zawieszona małymi, słabo widocznymi obrazkami i napisami. Materiał zdezaktualizowany trzeba wymieniać, nie dopuszczając by wisiały plansze i plakaty żółkłe już od dłuższego oddziaływania światła słonecznego, lub — co gorsze — naddarte i zniszczone. Regulamin, katalogi, czy afisze nie powinny być przyczepiane czy przyklejane wprost do ściany, lecz umocowane na deseczce, względnie sztywnym kartonie i ujęte w ramki. Ramki te można wykonać sposobem papieroplastycznym.

Po obu stronach szafy na odpowiednich półkach można umieścić doniczki z kwiatami. Specjalne stojaki na kwiaty zajmują zbyt wiele i tak szcuplego miejsca, przeszkadzają przy otwieraniu szafy, a kwiaty narażone są na potrącanie.

W „kąciku bibliotecznym“ umieszczamy tylko te materiały i plansze, które miejscu wydzielonemu w klasie nadają wyraźny charakter „biblioteki“. Niezależnie od tego każda biblioteka powinna posiadać własną gablotkę stojącą i tablice umieszczone na korytarzu, a przeznaczone do ogłoszeń, na gazetki ściennie aktywu bibliotecznego, plansze propagandowe, wystawki książek itp.

Na drzwiach klasy, w której mieści się biblioteka powinien znajdować się estetycznie wykonany napis: Biblioteka szkolna.

Rozstawienie ławek w sali lekcyjnej i położenie drzwi (np. w środku ściany przeciwokiennej) nie pozwalają niejednokrotnie na ustawienie szafy biblioteczej pośrodku ściany. Nie jest również pożądane umieszczanie szafy biblioteczej na ścianie głównej. W takich wypadkach zajmujemy na bibliotekę jeden z kątów klasy.

Wybieramy ten, który jest położony najbliżej drzwi, np. kąt utworzony przez ścianę główną i ścianę przeciwokienną. Nie jest wskazane ustawianie szafy ukośnie w kącie (ze względu na stratę miejsca) — ustawiamy ją na jednej ścianie, a na ścianie do niej przyległej rozmieszczamy materiał instrukcyjny i propagandowy. Przy ścianie tej ustawiamy lekki stolik, który wyzyskujemy jako „ładę“ w czasie wypożyczania. Jeżeli ilość książek wymaga drugiej szafy (niedopuszczalne jest usta-



wienie książek w szafie w dwóch rzędach), należy zakupić regał zamykany, którego drzwi dają się łatwo wyjąć i odstawić w czasie wypożyczania. Otwarte drzwi stojących obok szaf stanowią duże utrudnienie w pracy.

W k o r y t a r z u możemy urządzić bibliotekę tylko wtedy, gdy jest on ogrzewany, posiada odpowiednie oświetlenie i gdy jest możliwość zajęcia miejsca, które da się odgrodzić od zwykłego ruchu jaki panuje na korytarzu. Odgrodzenie może stanowić odpowiednio wykonana balustrada albo — jeżeli warunki na to pozwalają — przepierzenie, które oddzieli zupełnie bibliotekę od korytarza. Takie przepierzenie musi zająć przynajmniej jeden punkt ogrzewania (radiator czy piec) i okno. W tym wypadku uzyskujemy właściwie osobny lokal na bibliotekę i jeżeli potrafimy go odpowiednio wygodnie i estetycznie urządzić, stanowi on lepsze rozwiązanie niż umieszczenie biblioteki w klasie. Tu już możemy wstawić półki otwarte (oczywiście o ile drzwi od tego lokalu można zamykać) i zastosować wszelkie urządzenia wskazane dla normalnego lokalu bibliotecznego.

W razie odgrodzenia biblioteki tylko balustradą staramy się objąć nią tyle miejsca, żeby można było swobodnie otworzyć szafy i żeby się zmieścił za balustradą przynajmniej jeden stół, względnie biurko biblioteczne.

Blat balustrady powinien być na tyle szeroki, żeby można było rozłożyć na nim katalogi i aby czytelnicy mogli robić na nim notatki, przeglądać książki itp. Oczywiście dużo lepszym rozwiązaniem jest ustawienie w tym celu przed balustradą osobnego stolika.

- Takie stoisko wymaga szczególnej troskliwości i uwagi, jeżeli chodzi o utrzymanie jego wyglądu estetycznego, daje jednak równocześnie wiele możliwości rozwinięcia akcji propagandowej, jest bowiem stale oglądane przez uczniów i rodziców.

Na zakończenie musimy podkreślić, że wszystkie podane tu rozwiązania traktować należy jako tymczasowe, zastępcze. Wysiłek bibliotekarza i całego zespołu wychowawczego musi iść w tym kierunku, żeby zdobyć odpowiedni lokal na bibliotekę, z miejscem na wypożyczalnię i czytelnię. Urządzenie takiego kompletnego pomieszczenia jest już osobnym zagadnieniem.

WŚRÓD KSIĄŻEK

STRYJKOWSKI J. *Bieg do Frágala*. W-wa 1951 „Czytelnik“ s. 357.

Powieść Strykowskiego to współczesna książka polska o tematyce obcej. Autor przynosi czytelnika do Włoch, dając mu pełny, realistyczny obraz obecnego życia wsi włoskiej, malując w ostrych barwach jej nędzę, wyzysk chłopstwa przez wielkich obszarników oraz narastanie poczucia krzywdy w chłopie polskim, jego bunt i walką jaką wszczyna o lepszą przyszłość.

Akcja toczy się w roku 1949, kiedy to część uświadomionego chłopstwa, pod kierunkiem klasy robotniczej, pod kierunkiem Włoskiej Partii Komunistycznej, przechodzi do zdecydowanej walki z nienawistną polityką rządu, której wynikiem jest głód i bezrobocie, oraz ucisk biedoty wiejskiej.

Spokojne, a nawet można by powiedzieć ospałe życie małej wioski Rocco di Zolfa, jakie maluje autor na pierwszych stronicach książki, zmienia się w miarę rozwoju akcji. Powiało jak gdyby inny wiatr, w wiosce powstaje ferment. Ludzie zaczynają inaczej myśleć — krytycznie spoglądać na dotychczasowe swoje życie, przestają przyjmować jako zło konieczne wyzysk i niesprawiedliwość społeczną. Zjawia się jakaś nowa siła, która uświadamia im całą nędzę dotychczasowego wielowiekowego bytowania. Ferment ten w życie wsi wnosi grupa świadomych ludzi, członków Partii: jak Gianni lo Mea, Armando Ferrari. Oni to ukazują chłopu krzywdę jaką niesie im obecny ustrój, uświadamiają, że tylko zdecydowana, bezapelacyjna walka może przywrócić uciskanemu, upośledzonemu chłopu



godność ludzką... Walka jest trudna i ciężka. Przeciw zjednoczonemu dokoła Partii chłupstwu stają złączone w głębokim sojuszu siły broniące praw własności barona Berlinghieri: kler, policja i kułactwo. Nastrój dramatyczny książki wzrasta z każdą przeczytaną stroną, aby znaleźć ostateczny swój wyraz w końcowej scenie walki w dolinie Fregalà o zbiory z ugoru obsianego przez grupę aktywnych, bojowych członków Partii, która staje się symbolem ogólnoludzkiej walki o sprawiedliwość społeczną, o dobro ludzi dotąd uciskanych i upośledzonych.

Autor ukazuje cały szereg pierwszorzędnie odmalowanych postaci. W gronie gorących bojowników o zmianę panujących stosunków obok doświadczonych, starych członków Partii, jak wspomniani już Gianni lo Meo i Armando Ferrari, widzimy młodego, porwanego pięknem nowej idei, ale niedoświadczonego Lino, pełnego wątpliwości, ale dojrzewającego z dnia na dzień Salvatore lo Meo, krnąbrnego, zapalnego Matteo i wielu innych. Wzbogacony niedawno, pełen lęku o zachowanie zdobytej ziemi Filipello, żyjący z łaski barona Berlingheri, dostępny, nie przebierający w środkach ksiądz Luigi oraz bezmyślny służbista karabinier Prezzo to główni reprezentanci drugiego obozu.

Autor ukazał również szereg postaci kobiecych — jednak nie przyciągają one uwagi czytelnika w tym stopniu co mężczyźni. Dzieje się tak może dlatego, że stanowią one bierną część społeczności wiejskiej. Włoskiej chłopce daleko jeszcze do tego, aby uznano ją za pełnowartościowego członka społeczeństwa, biorącego aktywny udział w kształtowaniu jego życia, jego przyszłości.

Oprócz głównego wątku jakim jest walka o ziemię w dolinie Fregalà, autor daje szeroki przekrój życia wsi z mnóstwem konfliktów osobistych, wzajemnie się zazębiających i nie pozostających bez wpływu na sprawy ogólne.

Książka wartościowa i bardzo piękna, nie jest jednak pozycją łatwą. Mało wyrobionemu czytelnikowi przyswojenie jej utrudniać będzie pewna egzotyka płynąca z różnicy obyczajów, stosunków i warunków życia wsi włoskiej, jak i dosyć trudna kompozycja książki.

Z TERENU

Izabela Nagórska

CZYTELNICY DYSKUTUJĄ NAD „PAMIĄTKĄ Z CELULOZY“

W dniu 16 października br. w Rejonowej Wypożyczalni książek dla dorosłych odbyła się konferencja dyskusyjna z czytelnikami na temat *Pamiętki z Celulozy* — pierwsza zapewne na terenie łódzkich bibliotek powszechnych.

Na dwa tygodnie przed terminem wieczoru w bibliotece wywieszony został plakat z wysuniętymi do dyskusji zagadnieniami:

- 1) Droga Szczęsnego Bidy do rewolucji i rozwój jego światopoglądu,
- 2) Obraz życia w Polsce międzywojennej,
- 3) Rola Partii w dziejach proletariatu wrocławskiego.

Trzem dyskutantom udostępniono recenzje z „Twórczości“ i „Nowej Kultury“. Przy wypożyczaniu książki czytelnicy wprowadzani byli w sposób bardzo ogólny w tematykę utworu.

W wieczorze dyskusyjnym wzięło udział 30 osób, w tym tylko 12-tu takich czytelników, którzy powieść Neverlego przeczytali. W dyskusji wypowiadało się 10 osób: 3 studentki, 2 robotników, 1 technik, 1 strażnik przemysłowy, 1 gospodyni domowa, 2 urzędników. Dyskusja poprzedzona została streszczeniem książki przez kierowniczkę wypożyczalni i początkowo rozwijała się po linii wytypowanych w planie zagadnień, odznaczając się wnikliwością i trafnością obserwacji. W drugiej części przerodziła się ona, w swego rodzaju „wolną trybunę“. Dużo czasu poświęcono omówieniu osoby Szczęsnego. Stopniowe kształtowanie się jego charakteru, zdobywanie wiedzy o życiu i świecie, narastanie w nim marksistowskiego światopoglądu wydawały się wszystkim czytelnikom oddane wyjątkowo prawdziwie. „To się widzi“ i zupełnie wierzy bohaterowi powieści, gdy mówi: *Ta prawda nie przyszła do mnie z mądrych książek, dosyć się z nią w życiu naszarpałem.*

W toku dyskusji pada jednak zdanie, poparte przez wiele osób, iż autor w dwóch momentach przedstawia Szczęsnego w sposób, który wydaje im się niezgodny z charakterem bohatera. Dotyczy to zachowania się Bidy w czasie dwóch zabójstw: „niedoszłego“ na Bielanach, ale według jego przeświadczenia dokonanego i prawdziwego zabójstwa Gębskiego. Autor nadaje Szczęsnemu rys takiej twardości, jaka nie zgadza się z późniejszymi jego „przemianami“. Bądź co bądź jest to jeszcze bardzo młody człowiek, bez zaprawy bojowej, awanturńczy, nieokiełzany, ale szlachetny. Tymczasem w obu wypadkach zabić człowieka to dla Szczęsnego tak jakby „zjeść bułkę“, bez żadnych wątpliwości, bez żadnych wewnętrznych oporów. „Czy to nie podważa naszej wiary w niego“ padały pytania i tylko jeden czytelnik stwierdził, że warunki w jakich żył Szczęsny stworzyły takiego bojownika-proletariusza, o psychice człowieka mocnego, bez skrupułów i wahań.

Kilka wypowiedzi dotyczyło miłości Szczęsnego i Madzi. „Bardzo piękne“, pełne uroku. uczucie, chociaż odmalowane słowami oszczędnymi, doskonale zostało zharmonizowane z zasadniczą tematyką utworu, dając obraz miłości prostej, ludzkiej, a zespolonej nierozzerwalnie z wielką sprawą.

W dalszym ciągu poruszono sprawę humoru w powieści. Według słów jednego z dyskutantów przypomina on trochę humor „z Bałut“ (robotnicza dzielnica Łodzi), typowo ludowy humor, odpowiadający bardzo czytelnikowi ze środowiska robotniczego.

Przy podsumowaniu dyskusji uczestnicy wieczoru orzekli, że z szeregu ostatnich powieści polskich, książka Neverlego wydaje im się pozycją najwybitniejszą, najbardziej porywającą i przekonującą. To też niecierpliwie oczekują dalszych dzieł Szczęsnego, obok którego powinna pojawić się także jego siostra Weronka, ale Weronka nowa, rozbudzona i walcząca o lepsze jutro.

Administracja Wydawnictwa ZBiAP przyjmuje zamówienia na prenumeratę czasopism, która w r. 1953 wynosić będzie:

Poradnik Bibliotekarza	— zł. 14,40
Bibliotekarz	— „ 18.—
Przegląd Biblioteczny	— „ 28.—

Nakład 11000 egz. Papier drukowany satynowany kl. VII. 61x86 cm. 60 g.
Obj. 1 1/2 ark. Zam. nr 387 z dn. 30.10.52 druk. ukończ. dn. 27.11.52

Warszawska Drukarnia Naukowa Warszawa, Śniadeckich 8. 3 B-26593.